

Prof. dr hab. Ryszard A. Stefański
Wydział Prawa i Administracji
Uczelni Łazarskiego
w Warszawie

Warszawa, dnia 16 lipca 2025r.

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr. Jarosława Wyrębskiego, **Postępowanie sprawdzające
jako mechanizm selekcji w postępowaniu karnym**, Bydgoszcz 2025

Oceniając rozprawę doktorską, w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do zasadności wyboru za jej przedmiot postępowania sprawdzającego w postępowaniu karnym jako mechanizmu selekcji w postępowaniu karnym. Nie sposób nie zgodzić się z jej Autorem, że w polskiej literaturze karnoprocesowej nie ma kompleksowego opracowania tego zagadnienia. Wprawdzie temu problemowi jest poświęcona monografia J. Tylmana, Instytucja czynności sprawdzających w postępowaniu karnym, Łódź 1984, lecz została ona opracowana już dawno temu i opiera się na nieobowiązującym stanie prawnym. Ponadto postępowanie to było przedmiotem 2 rozpraw doktorskich (D. Pożaroszczyk, Czynności sprawdzające a proces karny. Wzajemne związki i relacje, Warszawa 2013, M. Sędziński, Czynności sprawdzające a proces karny, Sosnowiec 2021), lecz dotyczą one innych aspektów tego zagadnienia. W pierwszej rozprawie podstawowym problemem badawczym było istnienie i charakter wzajemnych związków między czynnościami sprawdzającymi a procesem oraz wzajemne zależności i relacje wpływające na kształt czynności sprawdzających (D. Pożaroszczyk, Czynności... s. 11), a celem drugiej - analiza postępowania sprawdzającego oraz próba wykazania związku pomiędzy tym postępowaniem a procesem karnym poprzez systemową ocenę przesłanek obu tych postępowań, ram ich prowadzenia oraz głównych zadań, realizowanych przez organ ścigania (M. Sędziński, Czynności....s.6).

Słusznie Doktorant podkreśla, że „Zagadnienie to wymaga ponownej analizy i kompleksowego opracowania w realiach nie tylko nowej regulacji karnoprocesowej, ale również całego systemu prawnego, obejmującego różne regulacje powiązane z przedprocesowym sprawdzeniem podstawy wszczęcia postępowania karnego (s.10). W tym stanie rzeczy wybór tego problemu naukowego za przedmiot rozprawy doktorskiej jest trafny.

Zasadnie głównym celem rozprawy – jak wskazuje Doktorant we wstępie - było „stworzenie kompleksowego opracowania postępowania sprawdzającego i przedstawienie go jako swoistego mechanizmu selekcyjnego” (s.10). Na aprobatę zasługuje też wskazanych 7 celów dodatkowych.

Podzielić też należy hipotezę badawczą wyrażoną w założeniu, że „Obowiązująca obecnie prawna regulacja postępowania sprawdzającego nie przewiduje w pełni prawidłowego mechanizmu selekcji informacji o przestępstwie stanowiących podstawę wszczęcia postępowania karnego, ponieważ nie zapewnia skutecznej gwarancji zasady legalizmu, jak i nie zabezpiecza w sposób dostateczny interesów jego uczestników”. Taka sama jest ocena hipotez szczegółowych (s.11-12).

W rozważaniach zostały wykorzystane właściwe metody badawcze, tj. metoda dogmatycznoprawna i metoda historycznoprawna. We wstępie Doktorant wymienia jeszcze metodę własnej obserwacji zawodowej, związaną z wykorzystaniem zawodowej wiedzy adwokata i doświadczenia uzyskanego w ramach uczestnictwa w procesach karnych związanych z zawodem adwokata. Powołanie tak określonej metody budzi wątpliwości. Wprawdzie w naukach społecznych są stosowane metody obserwacji, lecz chodzi o obserwację jako proces uważnego i celowego postrzegania, który stanowi część metod badania naukowego. Nie jest ona odrębną metodą badawczą, tylko składnikiem bądź elementem sposobu pracy badawczej wielu metod naukowych. Niewątpliwie doświadczenie zawodowe Doktoranta ułatwiło mu wskazanie problemów wymagających pogłębionej analizy i sformułowania wniosków *de lege ferenda*, lecz trudno je uznać za naukową metodę badawczą.

Niemniej z punktu widzenia metodycznego recenzowana rozprawa nie budzi zastrzeżeń i w tym zakresie przewyższa wiele tego rodzaju prac.

Dla komunikatywności i jasności wywodów oraz ujęcia tematu istotne znaczenie ma kompozycja rozprawy. Rozprawa jest podzielona, oprócz wstępu i zakończenia, na 6 rozdziałów. Jej struktura jest rozbudowana. W rozdziałach wyodrębnione są nie tylko punkty, ale i podpunkty. Poszczególne rozdziały dotyczą:

- czynności poprzedzających wszczęcie postępowania karnego w ujęciu historycznym, tj. w aktach prawnych w b. zaborach, kodeksach postępowania karnego z 1928r. i 1969r. (rozdz. I);

- celów, funkcji i rodzajów czynności sprawdzających w Kodeksie postępowania karnego z 1997 r. (rozdz. II);

- przesłanek postępowania sprawdzającego, w szczególności „potrzeby” jako normatywnie ujętej przesłanki przeprowadzenia postępowania sprawdzającego, podstawy faktycznej postępowania sprawdzającego w aspekcie konieczności określenia przedmiotu procesu karnego, przesłanek postępowania sprawdzającego i podstawy faktycznej wszczęcia postępowania karnego, źródeł informacji o przestępstwie i ich wpływu na kształtowanie podstawy faktycznej postępowania sprawdzającego (rozdz. III);

- uczestników postępowania sprawdzającego, zwłaszcza pojęcia uczestnika postępowania sprawdzającego i ich rodzajów (organów procesowych, pomocników procesowych, protokolanta i stenografa, tłumacza, specjalisty, stron procesowych, przedstawicieli stron procesowych, osobowych źródeł dowodowych, zawiadamiających o przestępstwie, organów postępowania sprawdzającego, statusu zawiadamiającego o przestępstwie, potencjalnie pokrzywdzonego) (rozdz. IV);

- zakresu czynności podejmowanych w ramach postępowania sprawdzającego, w tym rodzajów czynności sprawdzających, wezwania do uzupełnienia danych zawartych w zawiadomieniu o przestępstwie, sprawdzenia informacji zawartych w zawiadomieniu lub informacji własnych organu, protokolarnego przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie, przyjęcia wniosku o ściganie lub oświadczenia o odmowie złożenia wniosku o ściganie, przesłuchania osoby zawiadamiającej w charakterze świadka (rozdz. V);

- czasu trwania i sposobów zakończenia postępowania sprawdzającego, w szczególności terminu postępowania sprawdzającego określony w art. 307§1 k.p.k. terminu postępowania sprawdzającego określonego w art. 106a Prawa bankowego, zakończenia postępowania sprawdzającego(rozdz. VI).

Struktura rozprawy jest w całości podporządkowana realizacji jej celów. Podział materiału na rozdziały oraz mniejsze jednostki redakcyjne prawidłowy. Jest skonstruowany z zachowaniem należytego porządku rzeczowego i logicznego. Równomiernie są rozłożone akcenty na poszczególnych problemach poruszanych w rozprawie. Jest on wyrazem dążenia Doktoranta do kompleksowego i wielopłaszczyznowego przedstawienia analizowanej problematyki. Przemyślany jest też wybór problemów, ujętych w poszczególnych rozdziałach, które są adekwatne do ich tytułu

Niemniej już pobieżne zapoznanie się z wyżej zaprezentowaną treścią rozprawy wskazuje, że rodzaje czynności sprawdzających są przedmiotem rozważań w rozdziale II i V, na co wskazuje ta sama nazwa pkt. 3 w rozdziale II i pkt. 2 w rozdziale V. Ich lektura potwierdza tę zbieżność, z tym że w rozdziale II analiza ma charakter bardziej ogólny,

lecz siłą rzeczy w rozdziale V musiało dojść do powtórzeń. Z korzyścią dla jasności rozważań należało przeanalizować je tylko w rozdziale V.

Z punktu merytorycznego powyższa syntetyczna prezentacja treści poszczególnych rozdziałów wskazuje na rozległość rozważań, poruszanie różnych wątków dotyczących postępowania sprawdzającego. Nie ma potrzeby referowania wszystkich problemów poruszonych w rozprawie i ustosunkowania się do nich, gdyż ze względu na ich wielość spowodowałoby to przekroczenie ram określonych dla recenzji.

Lektura rozprawy nie pozostawia wątpliwości, że Doktorant starał się wyjaśnić wszystkie wątpliwości, jakie rodzą się na tle postępowania sprawdzającego i uczynił to w sposób zasługujący na pozytywną ocenę. Jego spostrzeżenia i wnioski pobudzają do refleksji, a stosunek do poszczególnych wypowiedzi w literaturze świadczy o dogłębnej znajomości poruszanej problematyki.

Tytułowy problem jest przedstawiony w sposób zrozumiały i przystępny. Doktorant wnikliwie analizuje każdy element składający się na postępowanie sprawdzające, prezentując liczne kwestie sporne w doktrynie. Zawartość rozprawy nie pozostawia żadnych wątpliwości, że powstało dzieło dojrzałe, oparte na bogatej bazie źródłowej. Wykazał się bardzo dobrą znajomością literatury i orzecznictwa zarówno Sądu Najwyższego, jak i sądów apelacyjnych, do których często odwołuje się, poddając je jednocześnie krytycznej analizie.

Rzetelnie zostały wykorzystane wypowiedzi w doktrynie i orzecznictwie. Bibliografia liczy 333 pozycje literatury i 33 orzeczenia, Liczba orzeczeń jest niewielka, ale wnika to z tego, że rzadko Sąd Najwyższy ma okazję wypowiadać się na temat postępowania sprawdzającego.

Mając do dyspozycji tak liczne wypowiedzi oraz wielość poruszanych problemów, Doktorant musiał zachować wyjątkową dyscyplinę, by nie popaść w zbędną kazuistykę, a tym samym zatracić główny nurt rozważań. Mimo wielości zagadnień, do których musiał się odnieść, prowadzi rozważania w sposób wartki i jasny. Nie jest to wyłącznie prosta prezentacja teoretyczna instytucji karnoprosesowych związanych z tytułowym zagadnieniem, a zostały poddane pogłębionej analizie i rzeczowej ocenie istotne kwestie, inne zaś mniej ważne tylko zasygnalizowane. Świadczy to o Jego umiejętności dokonywania analizy przepisów prawnych, precyzowania, przedstawiania i eksponowania problemów istotnych na tle prowadzonych rozważań. Widoczna jest Jego samodzielność w rozwiązywaniu poruszanych problemów i zdolność argumentacyjna.

Poglądy wypowiedziane w doktrynie i judykaturze zostały wykorzystane z dużą wnikliwością. Analizowane w rozprawie problemy w pełni wyczerpują problematykę objętą tematem. Zawartość rozprawy nie pozostawia żadnych wątpliwości, że powstało dzieło dojrzałe, oparte na bogatej bazie źródłowej, obejmującej zarówno opracowania teoretyczne, jak i orzecznictwo

Na szczególną uwagę zasługuje zakończenie, w którym są zawarte podsumowanie prowadzonych rozważań i wynikające z nich wnioski. Jest ono opracowane w sposób nowatorski. Standardem monografii i rozpraw doktorskich jest zamieszczenie w tym ostatnim fragmencie opracowania wyłącznie wniosków i z reguły jest on zatytułowany „Wnioski”. W rozprawie tej jest inaczej, bowiem najpierw przedstawione są rozważane problemy i ich ocena, w tym krytyczna, a następnie są zgłoszone propozycje zmian ustawowych. Wniosków *de lege ferenda* jest 10, co ze względu na przedmiot rozprawy wydaje się być dość dużą liczbą. Nie są one rewelacyjne, bo i takie być nie mogły, ale zmierzają do wyeliminowania występujących niejasności i podniesienia poziomu postępowania sprawdzającego. Świadczą o skrupulatności Doktoranta, który starał się przeanalizować każdy szczegół tego postępowania i rozważyć potrzebę jego udoskonalenia. Wnioski są należycie uzasadnione, a niektóre z nich powinien wziąć pod uwagę ustawodawca.

Tak pozytywne sformułowania o rozprawie nie oznaczają, że jest ona pozbawiona jakichkolwiek mankamentów; występują, ale są nieliczne i małego kalibru.

Doktorant, omawiając prawny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie wskazał tylko na taki obowiązek wynikający z art.304 § 2 k.k. i art. 240 § 1 k.k.(s. 125).

W kontekście zakresu rozważań jest to ważne zagadnienie. Tymczasem szczególnie obowiązek zawiadomienia o przestępstwie ciąży – z mocy wyraźnych przepisów – na niektórych instytucjach. I tak:

- osoby, które w związku z wykonywaniem swoich obowiązków służbowych lub zawodowych powzięły podejrzenie o popełnieniu ściganego z urzędu przestępstwa z użyciem przemocy w rodzinie, niezwłocznie zawiadamiają o tym Policję lub prokuratora (art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej, Dz.U. z 2024r., poz. 1673);

- Najwyższa Izba Kontroli jest obowiązana zawiadomić organ powołany do ścigania przestępstw w razie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa (art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 23 grudnia 1994 r. o Najwyższej Izbie Kontroli, Dz. U. z 2022r., poz. 623);

- w razie zaistnienia uzasadnionego podejrzenia, że działalność banku jest wykorzystywana w celu ukrycia działań przestępczych lub dla celów mających związek

z przestępstwem skarbowym lub innym przestępstwem niż przestępstwo, o którym mowa w art. 165a lub art. 299 k.k. - bank zawiadamia o tym prokuratora, Policję albo inny właściwy organ uprawniony do prowadzenia postępowania przygotowawczego (art. 106a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, Dz.U. z 2024r., poz.1646 ze zm.);

- Generalny Inspektor Informacji Finansowej jest obowiązany przekazywać uprawnionym organom informacje i dokumenty uzasadniające podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu, Dz. U. z 2025r., poz. 644);

- Prezes Instytutu Pamięci Narodowej, gdy stwierdzi, że w dokumentach znajdują się informacje o przestępstwach określonych w art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 24 maja 2002 r. o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Agencji Wywiadu zawiadamia o tym bezzwłocznie Szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (art. 40 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Dz. U. z 2023r., poz. 102];

- właściciel lub działający w jego imieniu zarządca albo kierownik zakładu gastronomicznego, lokalu rozrywkowego lub prowadzący inną działalność usługową, mający wiarygodną wiadomość o popełnieniu przestępstwa określonego w art. 56, 58 lub 59 ustawy o zapobieganiu narkomanii na terenie tego zakładu lub lokalu, jest obowiązany powiadamiać o tym niezwłocznie organów ścigania (art. 60 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, Dz.U. z 2023r., poz. 1939 ze zm.). W kontekście zakresu rozważań jest to ważne zagadnienie.

Nie znajduje normatywnego uzasadnienia stwierdzenie, że postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia wydane przez Policję lub nieprokuratorski organ dochodzenia, nie wymaga zatwierdzenia przez prokuratora (s. 174-175). Z art. 325e§ 2 k.p.k. explicite wynika, że spośród postanowień wymienionych w § 1 tego przepisu, wśród których znajduje się postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia, prokurator nie zatwierdza tylko postanowień o wszczęciu dochodzenia oraz jego umorzeniu i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw.

Przed dokonaniem całościowej oceny rozprawy nie sposób nie odnieść się do jej strony formalnej. Generalnie nie nasuwa istotnych zastrzeżeń. Trzeba jednak zakwestionować stosunkowo dużo powtórzeń oraz podawanie w niektórych przypisach nazwisko autora ze skrótem op. cit., mimo że są powoływane różne publikacje tego autora, np. tak jest powołana publikacja S. Stachowiaka w przypisach 29,88,124,133, co utrudnia

jej zindywidualizowanie. W rozprawie nie ma wykazu skrótów, co jest standardem wszystkich publikacji zwartych, mimo że są używane w przypisach, a nadto jego brak spowodował, że tytuły czasopism są podawane w całości, chociaż znacznie prościej byłoby posługiwać się ich nazwami skróconymi.

Dokonując całościowej oceny rozprawy nie sposób nie zauważyć, że została ona przygotowana ze znajomością poruszanej problematyki. Doktorant, prezentując wyłaniające się problemy, wskazuje stanowiska zajmowane w tym względzie w doktryny i judykaturze oraz ustosunkowuje się do nich.

Jest to opracowanie ciekawe, korespondujące z aktualnymi potrzebami, cechujące się solidnością, rzetelnością i wnikliwością badawczą. Stanowi podsumowanie dorobku polskiej doktryny i orzecznictwa na temat postępowania sprawdzającego, zawiera wiele interesujących spostrzeżeń. Stoi na wysokim poziomie merytorycznym, jest ciekawą i naukowo rzetelną prezentacją tytułowego zagadnienia, przygotowana z zachowaniem wymagań metodologicznych.

Generalnie recenzowana rozprawa zasługuje na wysoką ocenę ze względu na swą zawartość informacyjną, opartą na bogatej bazie źródłowej, rzetelność i obiektywność wywodów. Stanowi interesujące podsumowanie dotychczasowego dorobku dotyczącego tytułowego zagadnienia i wnosi do niego wiele interesujących uwag.

Recenzowana rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie przez Doktoranta zagadnienia naukowego, wskazuje na jego ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauki prawne oraz na umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Stwierdzam, że recenzowana rozprawa spełnia wymagania określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2024r., poz. 1571 ze zm.).

prof. dr hab. Ryszard A. Stefański